

ALEKSANDRA OSZCZĘDA

ORCID: 0000-0002-4563-9065

Uniwersytet Wrocławski
Instytut Filologii Polskiej, Wydział Filologiczny

Między informacją a agitacją. Moskiewski epizod pieśni nowiniarskich

Abstrakt

Artykuł bada wycinek z dziejów staropolskiej pieśni nowiniarskiej, a jego przedmiotem są druki ulotne rozpowszechniane w latach 1608–1609. W przebiegu dymitriady to ważny moment obejmujący pojawienie się w państwie moskiewskim Dymitra II Samozwańca i jego zwycięstwa nad wojskami cara Wasyla Szujskiego. Tymczasem w Polsce, na dworze Zygmunta III Wazy, przygotowywano plan przyszłej wojny z Moskwą. Powstały wówczas liczne pisma o charakterze politycznym, w tym także poetyckie agitacje „za Dymitrem” i „za wojną z moskiewskim”. Przybierały one znaną odbiorcom formę wierszowanych nowin, gatunku pokrewnego dawnym pieśniom historycznym, cenionym jako źródło wiarygodnej wiedzy o przeszłości. Specyfika pieśni nowiniarskich — w tym sprzyjająca umasowieniu przekazu meliczność, a także budząca zainteresowanie aktualność i typowa dla gatunku prowidencjalna wykładnia bieżącej historii, wreszcie — operowanie niezwykłością i cudownością — sprawiła, że stały się one narzędziem formowania opinii szlacheckiej. Właśnie ta transformacja funkcji rymowanych gazet, czyli przemiana nośnika informacji w przekazańnik propagandy, dokonująca się w początkach XVII wieku, była kontekstem analiz przeprowadzonych w szkicu.

Słowa kluczowe: Dymitr I Samozwaniec, Dymitr II Samozwaniec, Wasyl Szujski, Adam Władysławiusz, Marcin Paszkowski, pieśń nowiniarska, poezja okolicznościowa, poezja XVII wieku, gazety ulotne

Prolog: Jan Chryzostom Pasek i nowiny

Gdy jesienią 1683 roku Jan Chryzostom Pasek stanął ze zbożem w Gdańsku, w mieście świętowano sukcesy wojsk Emeryka Tokiego (Imre Tököly), różnowiercy i przywódcy antyhabsburskiego powstania kuruców¹.

¹ Po wiktorii wiedeńskiej (12–13 września 1683) oddziały polskie pozostały na Węgrzech i walczyły z armią turecką i wojskiem I. Tökölyego. We wrześniu 1683 Tököly operował na Słowacji, w okolicach Nitry i Trenčína, gdzie uciekał się z armią cesarską (Wimmer 1983: 363).

Byłem wtenczas w Gdańsku; to Pana Boga proszono po zborach, żeby dał zwycięstwo Turkom nad cesarzem. Jak tam już z gazetów cokolwiek doczytali się, że się Tekielemu poszczęściło, że tam gdzie na podjeździe udławił kilku Niemców, to zaraz tryumfy, zaraz *gratiarum actiones* [...]. Obrazy Tekielego na koniu, armatniego przedawano, awizy drukowano, ci którzy przedaw<ali>, zaraz je i śpiewali. Idę raz, a jeden śpiewa; podpiełem trochę i pytam, co to takiego śpiewa, że go tak z pilnością słuchają? Powiedziano, że to nowiny o panu Tekielem, jako cesarza szczęśliwie zwycięża. Usłyszawszy ów, co je śpiewał, że się o to pytam, pokaże mi po niemiecku pisane: „Ja, Mospan, kupić, kupić!” – Pytam: „Co za nie?” — Odpowie: „Grosz” (Pasek 1979: 540–541).

Przytoczony fragment *Pamiętników* to nie tylko obrazek z odbytej podróży, ale także przekaz źródłowy, kondensujący dane o obiegu informacji w drugiej połowie XVII wieku. Dla Paska donoszące o aktualnych wydarzeniach militarnych awizy są naturalnym elementem miejskiego pejzażu Gdańska, jeszcze jednym z oferowanych mieszkańcom i przybyszom towarów. Tu się je drukuje, sprzedaje, śpiewa i z uwagą ich słucha. Treść gazet uruchamia też zbiorowe emocje, które manifestują się w typowych dla tamtych czasów formach świeckich i religijnych uroczystości.

Dla barokowego pamiętnikarza oczywisty jest podwójny sposób istnienia tekstów nowiniarskich, ich jednoczesna obecność w kulturze graficznej (druk) i przestrzeni oralnej (śpiew). Łącznikiem między tymi sferami jest w narracji Paska osoba kolportera-wykonawcy, który wpierw śpiewa „nowiny o panu Tekielem” i jego przewagach nad wojskami Habsburgów², a potem zachęca do ich kupna. Z tekstu wynika, że druczek nie kosztuje wiele, można go bowiem nabyć za 1 grosz, czyli cenę sztofu piwa stołowego. Skatologiczny finał opowieści o gdańskich awizach przemilczmy.

W zacytowanym urywku nie tylko padają nazwy staropolskich pierwocin prasowych, mowa w nim także o związanych z tym etapem rozwoju prasy praktykach melicznych. Pierwsze znane dziś pieśni-nowiny (*Nowina o węgierskim kroli* i *Pieśń o zabiciu Andrzeja Tęczyńskiego*) pochodzą z wieku XV i śpiewano je lub melorecytowano (Michałowska 1996: 546–547; 553–554). Także później, o czym świadczą umieszczane w drukach nuty i wskaźniki muzyczne, komponowano nowiny z myślą o podłożeniu tekstu pod jakąś popularną melodię. Wśród dawnych pisemek informacyjnych formy wierszowane i przeznaczone do śpiewu stanowią bowiem osobną kategorię. Zjawisko zauważył pionier badań nad początkami prasy polskiej, który w 1818 roku krótko omówił gazety z XVII i XVIII stulecia (Chłędowski 1818: 121–133). Wiek XVII w jego zestawieniu reprezentują jedynie trzy tytuły, w tym upamiętniający zdobycie Smoleńska informacyjno-propagandowy wiersz Wawrzyńca Chlebowskiego drukowany w 1611 roku w Krakowie³. Więcej o rymowanych relacjach i doniesieniach pisali dziewiętnastowieczni historycy literatury polskiej

² Przykład przywołuje także historyk dawnej prasy J. Lankau (Lankau 1960: 46–47). Pisemka nie udało się zidentyfikować. Konrad Zawadzki łączy natomiast z *Pamiętnikami* Paska pierwsze znane sobie użycie słowa „gazeta” w znaczeniu pisemka traktującego o sprawach bieżących (Zawadzki 2002: 23). Pojawia się ono w zapiskach wspominkarza trzykrotnie: w zapiskach z lat 1660 i 1680 oraz zacytowanym *passisie* (Zawadzki 1683: 376, 519, 540–541). *Słownik polszczyzny XVI wieku* wyrazu nie odnotowuje.

³ Chlebowski 1611.

(Wiszniewski 1851: 47–54; Maciejowski 1852: 676–677). Nie różnicowali oni jednak form i odmian wierszy tego rodzaju. Dopiero w XX wieku z niejednorodnej gromady tekstów okolicznościowych wydzielono pieśni nowiniarskie (Zawadzki 1977: IX), a w latach osiemdziesiątych w redagowanej przez Juliana Krzyżanowskiego encyklopedii literatury polskiej poświęcono im odrębne hasło (Ślękowa 1985: 167). Za podstawowe wyróżniki gatunku Ludwika Ślękowa uznała: aktualność, relacyjność, związek z rynkiem masowej informacji, ograniczony zakres tematyki (wojny, życie i uroczystości dworskie, klęski elementarne, sensacyjne i niezwykle zdarzenia) oraz rozpowszechnianie przy użyciu druku lub przekazu ustnego. Kolejne cechy pieśni tego typu stanowią: powtarzalność incypitów, składników tytułu i posługiwanie się narracją o układzie chronologicznym. W Polsce ich rozkwit przypada na XVII stulecie, a znaczenie maleje wraz z rozwojem prasy.

Sumując wyniki dwudziestowiecznych badań nad staropolską pieśnią nowiniarską, stwierdzić trzeba jasno: na ich temat wypowiedziano się sporadycznie i na ogół w kontekście zjawisk szerszych — albo prototypów prasowych, albo dawnej poezji. Konrad Zawadzki utwory tego typu zaliczył wprost do gazet ulotnych (1997: 24) lub form z wolantami pogranicznych (2002: 28–30), Ludwika Szerbicka-Ślęk akcentowała bliskość dawnych nowin i rodzimej pieśni historycznej (1967: 6–11)⁴, a Jacek Sokolski wiązał z formami szesnasto- i siedemnastowiecznej poezji okolicznościowej, dostrzegając udział struktur wypracowanych w wierszowanych nowinach w poezji Jana Kochanowskiego, Zbigniewa Morsztyna czy Wacława Potockiego (Sokolski 1998: 513–514)⁵. W naszym stuleciu pieśniami-nowinami zajmowano się częściowo (Grochowski 2008; 2010; Rokicka 2006; Oszczęda 2010), na ogół wpisując gatunek w przestrzeń społecznej komunikacji i przedprasowych form informacyjnych typowych dla doby wczesnonowożytnej.

Etap rekonesansu w badaniach nad rymowanymi nowinami zamknął artykuł Piotra Grochowskiego z 2008 roku, w którym skrupulatnie omówiono podstawę materiałową oraz cechy swoiste staropolskich pieśni nowiniarskich i — opierając się na kryterium „intencji narracyjnej” (Grochowski 2008: 114) — wydzielono trzy ich odmiany: kronikarską, lamentacyjno-religijną i polityczno-propagandową.

W obecnym szkicu problemy morfologii gatunku pozostaną na uboczu, w centrum znajdują się natomiast zagadnienia z obszaru morfologii tekstów. Ściślej — celem analiz będzie uchwycenie relacji między pieśniami nowiniarskimi i innymi tekstami występującymi w obrębie całości typograficznych oraz wstępna charakterystyka wewnątrzgatunkowej transmisji wątków narracyjnych i segmentów pieśni. Dotychczasowe opracowania tematu kwestii tych nie poruszały (Nowak-Dłużewski 1971: 186–206; Grochowski 2008; Zawadzki 1997: 92–107). Podstawę obecnych badań stanowią utwory z dwulecia 1608–1609, pozostające w związku

⁴ Zob. też: Michałowska 1996: 545–554. Stanowiska badaczy referuje Piotr Grochowski (2008: 105–106; 2010: 169–174).

⁵ Związki W. Potockiego z twórczością nowiniarską dokładnie przedstawiła Władysława Książek-Bryłowa (2011).

z wydarzeniami pierwszej dymitriady i wyprawą Zygmunta III Wazy na Moskwę⁶. Zespół dostępnych dziś tekstów obejmuje pięć publikacji z XVII wieku i *Pieśń o Dymitrze*, przedrukowaną — bez podania źródła — w 1830 roku (*Pieśń o Dymitrze* 1830)⁷. Ilość ta z pewnością nie oddaje rozmiarów ówczesnej produkcji wydawniczej⁸. Wystarczy powiedzieć, że większość z zachowanych do dziś egzemplarzy gazet ulotnych to unikaty. Krótki żywot pisemek informacyjnych wynikał z praw rynku i reguł obiegu informacji: kupowano je, odczytywano, przekazywano kolejnym amatorom rewelacji, a gdy traciły na aktualności — zużywano jak każdą inną kartę papieru. Dodajmy jeszcze, że przynależność gazet ulotnych do obiegu popularnego znacząco ograniczyła zainteresowanie dziewiętnastowiecznych bibliofilów okazami staropolskich nowin.

1. Pieśń nowiniarska jako składnik drukowanej nowiny: *Pieśń o Dymitrze caru moskiewskim* Adama Władysławiusza

W 1608 roku w jednej z krakowskich oficyn (wiele wskazuje na warsztat Bazylego Skalskiego) w formacie *in quarto* odbito *Nowiny z Moskwy posłane [...] paniej wojewodzinej sędomierskiej*⁹, starannie przygotowany druczek o charakterze nowiniarskim. Unikatowy egzemplarz Biblioteki PAN w Krakowie liczy pięć kart i nie jest kompletny (Zawadzki 1977: 77; Piskorz 1956: 20)¹⁰. Pierwsze informacje o zawartości publikacji przynosi karta tytułowa, na której uwagę czytelnika przyciągać musiał złożony największą czcionką nagłówek, wskazujący na charakter publikacji i jej tematykę. Z kolei utrzymany w poetyce epistolarnej podtytuł określał adresatkę nowin (Jadwiga z Tarłów Mniszchowa, matka carowej Maryny) i ich nadawcę (Dymitr II Samozwaniec)¹¹, a także lokalizował opisane zdarzenia w czasie (po 1607: „wtóry wjazd na państwo dziedziczne”)¹² i przestrzeni (obóz wojskowy).

⁶ W artykule „Moskwa” najczęściej oznacza Wielkie Księstwo Moskiewskie. W szesnastowiecznej polszczyźnie może jednak odnosić się także do jego stolicy lub mieszkańców.

⁷ Jarema Maciszewski, analizując wpływ „narzędzi informacyjnych” na zbiorowość szlachecką w latach debaty przedsejmikowej z lat 1607–1608, przywołuje powstającą wówczas poezję okolicznościową. W swojej charakterystyce okresu nie uwzględnił jednak wierszy o charakterze nowiniarskim (Maciszewski 1968: 123–165).

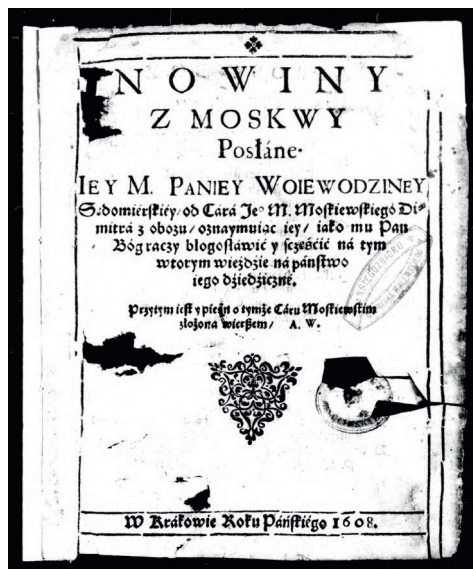
⁸ We wstępie do bibliografii dawnych gazet ulotnych Konrad Zawadzki ostrożnie szacuje liczbę rymowanych efemeryd prasowych. Pisze o zaledwie 32 drukach tego typu (Zawadzki 1977: IX). Mariola Rokicka wylicza natomiast 26 polskich wierszy o charakterze nowiniarskim (2006: 112).

⁹ W dalszej części artykułu używam skrótu: *Nowiny z Moskwy*...

¹⁰ O proveniencji egzemplarza i jego losach pisał Karol Badecki (Piskorz 1956: 20–21).

¹¹ Drugiego z samozwańców nazywano wówczas też Łędymitrem, Impostorem, Szalbierzem, Dymitraszką, carzykiem albo nowym lub fałszywym Dymitrem (Maciszewski 1968: 129, 142, 144, 147, 150).

¹² „Państwo dziedziczne” to państwo moskiewskie; użycie wyrazu oznaczającego prawowitą sukcesję władzy, a tym samym tożsamość Dymitra Rurykowicza i drugiego z samozwańców należy do środków politycznej mistyfikacji (Budzyńska-Daca 2006: 158–167). Łędymitr pojawił się w Starodubie



Rycina 1. Anonim (1608), *Nowiny z Moskwy posłane...*, Kraków, karta tytułowa.

Dla zrozumienia intencji przekazu istotne są także pozostałe składniki podtytułu, głoszące Bożą opiekę nad carem Dymitrem i udział Stwórcy w jego sukcesach. Ostatni ze znaczących członów karty tytułowej zapowiada dopełnienie porcji aktualiów o poświęconą carowi pieśń autorstwa „A.W.”. Inicjały oznaczają Adama Władysławiusza, poetę o wyrobionym piórze i aktywnego autora wierszy okolicznościowych (Nowak-Dłużewski 1971: 203–204; Piskorz 1956: 21). Już na tym etapie warto odsłonić mechanizmy perswazji ukryte w — z pozoru neutralnych — sformułowaniach tytułu, a więc: nadanie przekazowi cech wiarygodności i ekskluzywności, dzięki posłużeniu się personaliami osób należących do ścisłego kręgu najlepiej poinformowanych, a także akcentowanie udziału Boga w losach „Cara Jego M[ilości] Moskiewskiego”. Przyjrzyjmy się teraz wnętrzu krakowskiego druczku.

Zestaw aktualnych doniesień poprzedzony został dwoma wierszami, w których toczy się dialog między Bożą Mądrością i carem. Odbito je na odwrocie karty tytułowej. W pierwszym Mądrość przypomina, że losy państw i wojen zależą jedynie od woli Boga, który karze złych, a doświadcza i nagradza dobrych.

Ja karzę, bo wiem dlaczego;
Za mało wiele dobrego
Oddawam. Czemu? Gdy baczę
Poprawę, znowu uraczę

(*Mądrość Boża*, [w:] *Moskiewski Mars...* 2016: 174)¹³.

Siewierskim w lipcu 1607 roku (Polak 2008: 29), werbunek na jego imię zaczęto jesienią tego roku, a na wiosnę 1608, po wzmocnieniu oddziałów jazdą księcia R. Różyńskiego i Kozakami I. Zarudzkiego, Samozwaniec wyruszył na Moskwę. Do stolicy dotarł 24 maja 1608 (Polak 2008: 56–58).

¹³ Wszystkie teksty cytuję za: *Moskiewski Mars...* 2016.

Drugi to ujęta w sześciowersz wypowiedź cara, będąca deklaracją niewzruszonej wiary i zaufania pokładanego w Bogu, który jest opiekunem skrzywdzonych i wszechmocną ręką broni ich przed wrogami. Mając takiego patrona, podmiot nie lęka się niczego: ani militarnej przewagi przeciwnika, ani przeciwności losu:

By dobrze i świat wszystkim przeciw mnie walczyć chciał,
Pan Zastępów obronę nade mną będzie miał (*Car*, [w:] *Moskiewski Mars...* 2016: 174).

Jak widać, w inicjalnych partiach druku odbiorca jest przygotowywany do poprawnego odczytania sekwencji bieżących wydarzeń. Kiedy więc w końcu rozpoczyna lekturę prozatorskiej relacji — ta obejmuje wypadki z kilku majowych dni 1608 roku — wie, że losy Dymitra są częścią opatrnościowego planu, a militarne sukcesy cara zależą od łaski Boga¹⁴. W tym miejscu wyjaśnić trzeba, że tytułowe „nowiny z Moskwy” to bieżące sprawozdanie z pochodu wojsk Dymitra II Samozwańca, zwanego też Łzedymitrem. Ścisłej: mówią o przybyciu do jego obozu oddziałów kniazia Romana Różyńskiego i relacjonują zwycięską bitwę pod Bołchowem (10–11 maja 1608), stoczoną przez wojska „Dymitra” z armią Szujskiego (por. Zawadzki 1997: 97–98). Szczegółowy opis ruchów wojsk cara, dwudniowych walk z oddziałami moskiewskimi oraz hołdów składanych zwycięzcy przez zamki, miasta i bojarów zajmuje dwie karty druczku. Ostatnia z wiadomości ma datę 14 maja 1608 i łączy dane o stratach z pochwałą dzielności Polaków i dziękczynieniem Bogu za powodzenie. Dawkę informacji zaopatrzone jeszcze w konwencjonalną formułę finalną, po której — już na nowej karcie — wydrukowano *Pieśń o Dymitrze, caru moskiewskim*¹⁵.

Władysławiusz napisał ją ujętym w kwartyny potoczystym, parzyście rymowanym ośmiozłogłoskowcem, czyli popularnym rozmiarem dawnej meliki, a w partii inicjalnej wprowadził komponenty typowe dla gatunku pieśni nowiniarskiej: zwrot do słuchacza („Chcecie słyszeć co nowego...”) ¹⁶ oraz skrótową i przyciągającą uwagę zapowiedź głównego tematu:

Więtszych cudów nie miał ten wiek,
Niechaj słuca wszelki człowiek,
Nad Iwanowica tego,
Chce mieć Bóg z nim coś dziwnego
(*Pieśń o Dymitrze...*, [w:] *Moskiewski Mars...* 2016: 174).

W warstwie narracyjnej pieśń szkicuje trudną biografię Dymitra, którego ojciec był despotą, a opiekun okazał się zdrajcą. Przedakcja (w. 13–24) przypomina dynastycznych poprzedników młodego cara — ojca i brata, po czym skupia się na osobie Borysa Godunowa, który zaślepiony żądzą władzy „naprawił Dymitra zabić”. Zręcznie prowadzona opowieść odnotowuje liczne interwencje Opatrzności i jej zbawcze działanie:

¹⁴ O zjawisku propagandowej sakralizacji w tekstach pieśni nowiniarskich (Grochowski 2008: 119–123).

¹⁵ Główne wątki utworu streszcza Juliusz Nowak-Dłużewski (1971: 204).

¹⁶ Wyróżnienia w tekstach literackich pochodzą od autorki artykułu.

A Bóg Dymitra ochronił,
 Mocą go swoją obronił,
 Dopuścił zabić innego,
 Jemu we wszem podobnego

(*Pieśń o Dymitrze...*, [w:] *Moskiewski Mars...* 2016: 176).

Bóg nie tylko uratował Dymitra, ale też sprawił, że młodzieniec został przyjęty przez polskiego króla i poślubił córkę wojewody Mniszcha. Selekcja faktów, a także pomijanie nazw miejscowych i nazwisk bohaterów drugiego planu sprawiają, że pieśń trudno traktować jako rzetelny i pełny przekaz informacyjny. Tym bardziej że ostatnim z odnotowanych w wierszu zdarzeń jest ślub *per procura* Dymitra i Maryny, który — przypomnijmy — odbył się w Krakowie 22 listopada 1605 roku. Strategia poety i funkcja poświęconej Samozwańcowi partii pieśni są jasne i opierają się na kontraście między niedowiarkami (Borys Godunow, Moskwicini), którzy szukają racjonalnej odpowiedzi na pytanie, „jako Dymitr śmierci uszedł” (w. 50), a ludźmi prawdziwej wiary (Polacy i ich król). Sankcja religijna służy więc identyfikacji przybysza z Moskwy z synem Iwana Groźnego. Z kolei budowana w dwóch ostatnich strofach unikatowego przekazu paralela losów Zygmunta III Wazy i Dymitra, władców doświadczanych przez Boga buntami poddanych, została ledwie zaznaczona i kończy się w miejscu, w którym aluzja do realiów historycznych powinna zostać ujednoznaczona lub odpowiednio zinterpretowana. Jeśli uznać, że końcowy fragment mówi o spiskach na życie cara i początkach rokoszu Zebrzydowskiego (Czerska 2004: 113–113; Wisner 1991: 84), to czas powstania *Pieśni o Dymitrze...* należałoby wiązać z pierwszą połową 1606 roku.

Chronologiczna rozbieżność między wydarzeniami, o których mowa w pieśni, a treścią „listu” do matki Maryny ma kluczowe znaczenie dla odczytania funkcji utworu Władysławiusza w ulotce z 1608 roku. Kłopot w tym, że jedyny egzemplarz druczku jest zdefektowany, urywa się bowiem na karcie B. Nic nie wskazuje na to, by koniec karty był jednoczesnym końcem pieśni, której w zachowanym do dziś przekazie — kompozycyjnie i treściowo — wyraźnie doskwiera brak zakończenia.

Nie wiemy nawet, czy poeta dalej prowadził opowieść o zmiennych losach Samozwańca, czy raczej ograniczył się do spraw polskich. Pieśń w znanym dziś kształcie składa się z 22 strof i trudno ją precyzyjnie datować, możliwe jednak, że była znana przed 1608 rokiem. Stan zachowania starodruku utrudnia też wyrokowanie o funkcji *Nowin z Moskwy...* (informacyjna? propagandowa? polityczna?) i zleceńodawcy, ale zebrane w trakcie analizy spostrzeżenia prowadzą do wniosku, że celem publikacji była symulacja tożsamości Łzędymitra. Przypomnijmy, że taką intencję zapowiadała wzmianka o wierszu widniejąca na karcie tytułowej: „Przy tym jest i pieśń o tymże caru moskiewskim złożona wierszem A.W.”, potwierdzająca tożsamość małżonka Maryny i drugiego z samozwańców. Dzięki uzupełnieniu relacji o legendę cudownie ocalonego syna Iwana Groźnego aktualne zwycięstwa uzurpatora stawały się dalszym ciągiem biografii prawowitego władcy Rusi (por. Nowak-Dłużewski 1971: 203–204). Być może właśnie z tego powodu znaną już wcześniej

odbiorcom *Pieśń o Dymitrze caru moskiewskim* wkomponowano w strukturę krakowskiej efemerydy¹⁷.

Do wcześniejszych uwag o *Nowinach z Moskwy...* dorzućmy ostatnią. Szesciowiersz *Car*, odbity na odwrocie karty tytułowej nowiniarskiego tomiku, znalazł się w innym aktualium z czasów dymitriady. Mowa o *Posiłku Bellony słowieńskiej szlachetnemu rycerstwu Dymitra Iwanowicza W[ielkiego] Cara Moskiewskiego...* Marcina Paszkowskiego, wytłoczonym w 1608 roku w Krakowie¹⁸. Detale tekstu wskazują, że utwór powstał po wiktorii pod Bołchowem, a więc w podobnym czasie co *Nowiny z Moskwy*. W tej skierowanej do polskiej szlachty napastliwej pobudce wojennej Paszkowski wylicza zwycięskie potyczki oddziałów Samozwańca i wzywa do zemsty na moskiewskich zdrajcach. Wieszczy też bliski upadek Szujskiego i agituje polskich „rycerzy cnotliwych” do zaciągnięcia się pod sztandar „cara prawdziwego” (*Moskiewski Mars...* 2016: 228–232). Zgodny w tytule i tożsamy treściowo z epigramem otwierającym *Nowiny z Moskwy* wiersz *Car* ulokowano w preliminarzach literackiej ramy druku, zaraz po wierszu *Do czytelnika*. Co ciekawe — tekst ten nie powiela sprawdzonych motywów wierszy *ad lectorem*, ale posiłkuje się miarą oraz treściowymi i kompozycyjnymi formułami pieśni nowiniarskich:

Tego roku szczęśliwego
Tysiąc sześćset i ósmego
Wszchemocny Bóg błogostawi
I światu sławi.
Dymitra, cara wielkiego,
I dziedzica moskiewskiego.
Wszystkich, co mu na zawadzie
Pod nogi kładzie.
Kaźde rozumne stworzenie
Weźmi to w swoje baczenie,
I że Bóg z tym panem chodzi,
Nikt mu nie zaszkodzi
(*Moskiewski Mars...* 2016: 227).

Wkomponowana w utwór data roczna nie wystarcza, by ustalić chronologię obu publikacji i kierunek migracji powtórzonego w dwóch drukach z tego samego roku wiersza. A jednak odnalezienie identycznych przekazów wplecionych w różne całości wydawnicze dobrze ilustruje zjawisko nomadyczności utworów okolicznościowych, a także demaskuje procedury uprawiane przez autorów oraz nakładców nowin i utworów o charakterze aktualno-politycznym.

¹⁷ Danuta Piskorz uważa, że to Władysławiusz stał za wydaniem *Nowin z Moskwy* (Piskorz 1956: 22).

¹⁸ Według Michała Kurana jest to wariant A utworu, w wariacie B wiersze *Do czytelnika* i *Car* zastąpiono stemmatem na herb Lubomirskich i wierszowaną dedykacją dla Stanisława Lubomirskiego (Paszkowski 2017: 39; 81–86). Obszerniej o egzorcie Paszkowskiego pisał Michał Kuran (2012: 155–171), szkicowo — Juliusz Nowak-Dłużewski (1971: 205–206).

2. Dwie pieśni o Dymitrze: Władysławiusz i Anonim

Pieśń o Dymitrze caru moskiewskim Adama Władysławiusza, opublikowana przy *Nowinach z Moskwy*, urywa się po 88 wersach, więc jej zakończenie pozostaje zagadką, podobnie jak geneza tekstu i sposób jego istnienia przed 1608 rokiem. Jak pamiętamy, obecne w kantylenie realia historyczne nie przekraczają cezury maja 1606 roku. Brak w niej bowiem jakichkolwiek odniesień do „krwawych godów” Maryny i Dymitra, czyli rzezi Polaków w Moskwie, czy uwięzienia wojewody Mniszcha i carowej.

Częściowe dopełnienie nowiniarskiej opowieści o losach Samozwańca przynosi druga z pieśni o Dymitrze. W 1830 roku opublikował ją Tomasz Ujazdowski. Niestety, wydawca nie podał ani autora wiersza, ani podstawy przekazu i jego formy (druk/rękopis). Nie wiadomo także, kiedy pieśń powstała. Rozmiar — liczy ona 86 wersów — mógłby wskazywać na druk, może jednoskładkową ulotkę w formacie ćwiartki, bo w tym rozmiarze i objętości często ukazywały się staropolskie prototypy prasowe¹⁹. To jednak tylko przypuszczenie.

Anonim, jak zauważył Juliusz Nowak-Dłużewski (1971: 204)²⁰, jako jedyny spośród literatów dymitriady opisał ocalenie Samozwańca z moskiewskiej rzezi oraz sposób, jakiego ten użył, by uratować życie. Zasłużony badacz dawnej poezji politycznej nie dostrzegł jednak, że poważna część utworu — 22 z 86 wersów — jest zbieżna z pieśnią Władysławiusza (Piskorz 1956: 23). Powtórzonych zostało, z niewielkimi odmianami, niemal sześć początkowych strof. Różnice między przekazami podpowiadają, ale nie determinują kierunku wędrówki pieśni i nie informują o sposobie ich wczesnego istnienia (druk / forma oralna), choć bliższe są zniekształceniom występującym przy zapisie z pamięci. Słowem, Anonim mógł usłyszeć piosenkę Władysławiusza, mógł ją też przeczytać: z karty rękopisu lub ulotnego druczku wydanego albo w formie oddzielnej publikacji, albo w opublikowanych w 1608 roku *Nowinach z Moskwy*.

Jeśli zawierzyć przekazowi udostępnionemu przez dziewiętnastowiecznego wydawcę²¹, to odmienne lekcje początkowych fragmentów obu wierszy obejmują głównie modyfikacje form gramatycznych (na przykład Moskwi / Moskwie; na rękę / na rękach), podmianki wyrazów (na przykład Tak Bóg / Pan Bóg; potomka / Dymitra; wielki tyran / onże tyran)²² i jednokrotną zmianę szyku wyrazów w zdaniu. Żadna z nich nie prowadzi też do istotnego przekształcenia sensu przekazu. Prócz

¹⁹ Por. J. Bielski (1588), *Pieśń nowa o szczęśliwej potrzebie pod Byczyną*, Kraków; K. Gołniewski (1605), *Pieśń nowa Kaliopy sarmackiej o szczęśliwym porażeniu...*, Wilno; *Nowa pieśń albo tryumf moskiewski* (1634), [b.m.w.]. Na stronie — w zależności od rozmiaru czcionki — mieściło się zwykle od 28 do 38 wersów tekstu.

²⁰ Tam także skrótkowe omówienie utworu (Nowak-Dłużewski 1971: 204–205).

²¹ Nie wiemy, czy — celowo lub nieświadomie — wydawca nie zmodernizował niektórych form przekazu.

²² Na pierwszym miejscu cytuję zawsze pieśń A. Władysławiusza, na drugim — przekaz Anonima.

jednej. W 19 wersji anonimowej pieśni w miejsce zmarłego w 1605 roku Borysa (Godunowa) wprowadzono Szujskiego²³. Zestawmy urywki obu utworów:

Borysa łakomstwo zwiódło,
Ale mu się nie powiodło:
Naprawił potomka zabić²⁴,
A Bóg go raczył wybawić
(Władysławiusz 1608: 175).

Szujskiego zabójstwo uwiodło,
Ale mu się nie powiodło:
Naprawił Dymitra zabić,
A Bóg raczył go wybawić
(Anonim, za: *Moskiewski Mars...* 2016: 179).

Monografistka twórczości mieszczańskiego poety uznaje przeróbkę bezimiennego autora za „błąd, który mąci chronologię, z jaką Władysławiusz podaje dzieje Dymitra” (Piskorz 1956: 23), uznając, że ten „nagły przeskok” odbiera narracji jasność i przejrzystość. Gdyby przyjrzeć się bezstronnym okiem technice Anonima, to zastąpienie Borysa Godunowa Wasylem Szujskim można usprawiedliwić, a nawet docenić. Opowieść nie jest bowiem jedynie rymowaną kroniką życia Dymitra, ale świadomie koncentruje się na jednym zdarzeniu, którego akcja rozgrywa się w carskim pałacu w Moskwie tuż po północy. Epizody biegają szybko i cechują się dramatyzmem — aż do szczęśliwego finału zuchwałej ucieczki cara Dymitra. Ciasną przestrzeń dość regularnych ośmiozłogokowców wypełniają migawki fabuły, której punktem startowym jest głośnie łomotanie Szujskiego w bramy moskiewskiego zamku. Zaraz po tym następuje udana scenka z odźwiernym: mówi on spiskowcom, że pora jest późna, car śpi, lepiej więc poczekać do rana. Gdy „Moskwa” wdziera się na pokoje, carowi udaje się ukryć za kotarą, a potem w chaosie, jaki zapanował, wymknąć się swoim wrogom. Po drodze z zimną krwią zachęca jeszcze buntowników, by dobrze pilnowali Dymitra i pomogli Szujskiemu. Na koniec szczęśliwie dociera do stajni i ucieka oprawcom. W balladzie Anonima nie ma zbędnych elementów: Maryny, dam jej dworu, Basmanowa i Mniszcha, jest opowieść koncentrująca się na osobie cara i eksponująca męstwo oraz spryt Samozwańca. Nieznany autor dał swoim odbiorcom odpowiedź na pytanie, które nurtowało wielu i pojawiło się już w pieśni Władysławiusza: jak car mógł umknąć zabójcom? Słuszniej byłoby jednak powiedzieć: opisał, w jaki sposób Bóg go uratował. Realistyczna fabuła pieśni stanowi bowiem jedynie ilustrację stale obecnej w dawnych pieśniach nowiniarskich

²³ A zatem opiekuna i domniemanego sprawcę zabójstwa Dymitra Rurykowicza, zmarłego w Ugliczu w 1591 roku, wymieniono na autora spisku przeciw Dymitrowi Samozwańcowi. Wprowadzenie Szujskiego w miejsce Godunowa może więc wynikać z przeniesienia narracji w czasy późniejsze niż opisane przez Władysławiusza — do lat 1607–1608, dzięki czemu nieznany autor uzyskuje biograficzną jedność, wiążąc autora zamachu na Dymitra z aktualnym wrogiem Łzedymitra. Dla ścisłości dodajmy, że wymieniono też „łakomstwo” na „zabójstwo”.

²⁴ Sens: dążył do zabicia Dymitra.

myśli o zależności ludzkich losów od boskiego planu (Rokicka 2006: 111; Grochowski 2008: 107, 117–122).

Relacja zachodząca między pieśniami „o Dymitrze”, w tym zbieżność ich partii wstępnych, potwierdza tezę o wielokrotnym wykorzystywaniu tych samych tekstów lub ich fragmentów w praktyce tworzenia, wydawania i kolportowania rymowanych gazet ulotnych. W przestrzeni książki drukowanej miało to związek z koniecznością szybkiej reakcji na wydarzenia i konkurencją oficyn drukarskich, dla których sprzedaż groszowych broszur z nowinami była zajęciem dochodowym, ale nie prestiżowym, stąd wiele z nich ukazało się jako anonimy wydawnicze.

3. Autorstwo *Pieśni o tyraństwie Szujskiego* (1609) i jej funkcja

Kolejny etap wydarzeń wielkiej smuty skrótowo referuje anonimowa *Pieśń o tyraństwie Szujskiego teraz uczyniona Roku Pańskiego 1609*. Egzemplarz rymowanej efemerydy o charakterze polityczno-propagandowym Wacław Aleksander Maciejowski widział w Gdańsku przed połową XIX wieku (Maciejowski 1852: 74). Później na końcowe 48 wersów pieśni natknął się w Bibliotece Branickich Karol Badecki, dziś wiadomo o jednym zaledwie okazie ulotki, który znajduje się w zbiorach Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu. *Pieśń o tyraństwie Szujskiego* liczy 30 tercyn i mieści się na dwóch kartach formatu czwórki. Zastosowana strofa jest kunsztowna i rzadka, co w przypadku tekstów o charakterze doraźnym i użytkowym zaskakuje. Rozmiar metryczny (czternastozgłoskowiec) ułatwił zaś anonimowemu autorowi swobodne prowadzenie opowieści o czarnym charakterze bieżącej historii, bo tak sportretowano Szujskiego w wierszowanej nowinie z 1609 roku.

Pora zapytać: kto jest autorem rymowanego pamfletu na Szujskiego? Kwestia atrybucji wiersza pozostaje sprawą otwartą. Badecki (1948: 310–311) przyznał ją Władysławiuszowi, mimo że dysponował jedynie końcową kartą druku (k. Aijr-v), znalezioną w egzemplarzu *Krotofil uciesznych i żartów*. Brak karty tytułowej uniemożliwił bibliografowi literatury mieszczańskiej podanie autora, tytułu oraz miejsca druku i warsztatu, w którym tekst odbito. Badecki nadał więc utworowi własną nazwę: *Wiersz do cara Szujskiego*, przydzielił go autorowi *Krotofil*... i tuż po drugiej wojnie światowej wydał urywek razem z innymi wierszami Władysławiusza. Taki stan rzeczy trwał do czasu opracowania bibliografii polskich gazet ulotnych (Zawadzki 1977: 78), gdzie podano poprawny tytuł i opisano petersburski egzemplarz wolantu jako druk anonimowy autorsko i wydawniczo. Warto w tym miejscu przypomnieć wcześniejsze stanowisko Badeckiego, który w 1925 roku pisał o utworze następująco:

Przechodzimy do dalszych dodatków *Krotofil uciesznych*. Po małym strzępku z śladami drzeworytu następuje karta, będąca zakończeniem drobnego druku ulotnego, opisującego wierszem boje polskie z carem Szujskim i zdobywanie Moskwy [...]. Typograficznie zamknięty jest ten poetyczny utwór wielkim, trójkątnym finałem koronkowym (Badecki 1925: 180).

Dalsza treść notatki kreśli sytuację tekstu jasno: znany Badeckiemu defekt nie należy do wydanych w 1609 roku *Krotofil...*, ale do współoprawionych z nimi dodatków, włączonych do należącego do Branickich egzemplarza zbioru Władysławiusza. Przypisanie mu autorstwa *Pieśni o tyraństwie Szujskiego* wynikało zatem z przeswiadczenia, że wszystkie zszyte z *Krotofilami...* utwory wyszły spod jednego pióra.

Rzecz wymaga dalszych badań, w których może być pomocny tekstowy detal. Otóż w jednym z trójwierszy pieśni z 1609 roku odnajdujemy wyraźny ślad opublikowanego rok wcześniej dialogu między idącym z Moskwy gońcem i polskim szlachcicem. Mowa o anonimowym *Pośle z Moskwy...*, którego treścią są doniesienia o terrorze, jaki pod rządami Szujskiego panuje w Wielkim Księstwie Moskiewskim, oraz o przywiązaniu poddanych do cara Dymitra²⁵. W tok rozmowy wpleciono wypowiedź skierowaną wprost do oprawcy:

„Nie twoi, lecz carowi my jesteśmy słudzy,
Który uszedł dla zdrady niecnotliwej twojej,
Jednak przecię nie ujdiesz ty zapłaty swojej.
Hospody sprawiedliwy dopomoże jemu,
Że on znowu zaś będzie carem państwu swemu,
A tobie lepiej było nigdy się nie rodzić [...].
Nie rozumiej, żebyś już zwycięstwo otrzymał,
Żeś i te Lachy drugie w więzieniu zatrzymał;
Często Laszy o tobie w Polsce gadki mają,
Dawnoć by to oddali, na cara czekają”

(*Pośel z Moskwy*, [w:] *Moskiewski Mars...* 2016: 256).

Tyradę poprzedza opis okrucieństw uzurpatora:

Ścina, wiesi, czwiertuje; kto nań nie zezwala,
Aby go carem zwano, gwałtem przyniewala

(*Pośel z Moskwy*, [w:] *Moskiewski Mars...* 2016: 256).

Zacytowane wersy w nieco zmodyfikowanej postaci odnajdujemy w przypisywanej Władysławiuszowi pieśni z 1609 roku:

To tyraństwo odprawiwszy, carem się udziałał,
Moskwę osiadł, skarby pobrał, inne przyniewalał,
Ścinał, ćwiertował, mordował, kto nań nie zezwalał

(*Pieśń o tyraństwie...*, [w:] *Moskiewski Mars...* 2016: 273).

Dostrzeżona zbieżność pozwala sformułować hipotezy dotyczące autorstwa obu nowin: możliwe, że napisała je jedna osoba (Władysławiusz?) albo też twórca pieśni zetknął się z udratyzowaną nowiną i zapożyczył z niej wyliczenie zbrodni Szujskiego. W retorycznym modelunku obu tekstów obrazy okrucieństwa samodziernicy stanowią bowiem istotny komponent negatywnego wizerunku Wasyla Szujskiego. Perswazyjna strategia druczków jest — jak widać — podobna, ale cele — odmienne.

²⁵ O utworze wzmiankują: Nowak-Dłużewski (1971: 200–201), Zawadzki (1997: 96) i Rokicka (2006: 117–118).

Terminus ante quem dialogu uściślają nieobecne w tekście zdarzenia z wiosny i lata 1608 roku: nie odnotowano w nim żadnych zwycięstw Łęzedymitra, brak jakichkolwiek wzmianek o uwolnieniu Maryny i jej ojca (lipiec 1608), a kolejne stadia tekstu nie tyle mówią o epizodach smuty, co oddają nastrój wyczekiwania na rozwój wypadków w państwie moskiewskim. Intencję utworu można zresztą skwitować krótko — to skierowana do polskiej szlachty agitacja za nowym samozwańcem wsparta religijną sankcją, utwór zamyka bowiem *Modlitwa carowa*, w której Dymitr wychwala Boga, a także prosi Go o pomoc, ufając w Boże miłosierdzie i „cuda niesłychane”, które pozwolą mu wrócić na tron.

Pieśń o tyraństwie Szujskiego zmierza w innym kierunku niż *Posel z Moskwy*. Wskazują go tytuł i karta tytułowa z umieszczonym pośrodku strony wizerunkiem. Portretowy drzeworyt (rzadki w drukowanych nowinach) ukazuje brodatego mężczyznę o surowym spojrzeniu w zdobionym kaftanie i moskiewskim szłyku na głowie; po lewej stronie frontalnie ujętego popiersia snycerz wyciął dymiące lufy strzelb, a po prawej — budowlę przypominającą cerkiew i wychodzącego z lasu niedźwiedzia.



Rycina 2. Anonim (1609), *Pieśń o tyraństwie Szujskiego*, [b.m.w.], karta tytułowa.

Pierwsza część pieśni przynosi negatywną charakterystykę Wasyla Szujskiego, przedstawionego jako katalizator zła, które z jego winy dotknęło Moskwcinów, oraz nieludzki uzurpator działający wbrew Bogu, ludziom i państwu. Deprecjacja dokonuje się poprzez eksponowanie osobistego udziału cara w mordach i torturach (to on, jak mówi tekst pieśni, „sadał do więzienia” Polaków, wyjął z grobu ciało Dymitra, potem spalił je, a prochy wystrzelił z działa), enumerację jego występków, negatywne epitety, nazywanie zdrajcą i arcykatem, wreszcie — konsekwentne pomijanie

carskiej godności Szujskiego. W wierszu jest on jedynie „panem Szujskim”. Na antypodach tak kreowanego wizerunku tyrańcy i despoty znajduje się „Król Jegomość” i „pan baczną”, czyli Zygmunt III Waza, który — bogaty w dzielnych wodzów i wojska — wyrusza przeciw zdrajcy własnego narodu. Na polskiego monarchę czekają już moskiewscy wojewodowie, poddając się jego władzy i czcząc jako „wielkiego hospodara”. Utwór kończy życzenie triumfalnego powrotu polskiego władcy do Krakowa.

Propagandowy charakter ulotki pisanej w momencie, gdy pod Orszą (lipiec/wrzesień 1609), blisko granicy z Wielkim Księstwem Moskiewskim zbierały się na wojnę oddziały polsko-litewskie, nie podlega dyskusji. Anonimowy autor pieśni przeznaczonej dla ciekawych nowin odbiorców, posługując się wypracowanymi w gatunku wierszowanej nowiny instrumentami (kontrastem, stereotypowymi obrazami, epatowaniem okrucieństwem czy motywem kary Bożej) i ukazując łatwość podboju, urabiał niechętną wojnie szlachtę, przekonując ją do poparcia polskiej ingerencji w Moskwie.

Podsumowanie

Z przeprowadzonych analiz pieśni nowiniarskich z czasów pierwszej dymitriady dla badań nad staropolskim etapem rozwoju gatunku wynikają co najmniej trzy wartości odnotowania wnioski:

1) W okresie tym prymarna, informacyjna funkcja wierszowanych gazet ulotnych ustępuje agitacyjno-propagandowej — zebrane przykłady wskazują ponadto, że można mówić wręcz o przejściu rozpoznawalnych cech gatunku przez zróżnicowane formy poezji polityczno-propagandowej.

2) Fragmenty rymowanych nowin wędrują między utworami powstającymi pod presją czasu i zmieniającej się sytuacji politycznej, co sprawia, że obliczone na krótkie trwanie pieśni otrzymują „drugie życie” w tworzonych na bieżące potrzeby drukach ulotnych.

3) Repetycje te w przypadku tekstów na ogół anonimowych autorsko i wydawniczo dostarczają argumentów atrybucyjnych i ułatwiają chronologizowanie utworów, odsłaniają realia dawnego życia literackiego i porządkują historycznoliteracką narrację.

Bibliografia

Materiały archiwalne

- Moskiewski Mars. Wiersze polskie czasu pierwszej dymitriady (1605–1612). Antologia* (2016), oprac. A. Oszczędą, Warszawa.
- Nowiny z Moskwy posłane Jej M[ości] paniej wojewodzinej sędomierskiej* (1608), Kraków, egz. Biblioteki PAN, sygn. 1339. St. dr.

- Pasek J.Ch. (1979), *Pamiętniki*, wstęp i objaśnienia W. Czapliński, Wrocław.
- Paszkowski M. (1608), *Positek Bellony słowieńskiej szlachetnemu rycerstwu Dymitra Iwanowicza w[ielkiego] cara moskiewskiego przeciwko Szujskiemu i inszym zdrajcom jego*, Kraków.
- Paszkowski M. (2017), *Utwory okolicznościowe*, cz. 1, oprac. M. Kuran, R. Krzywy, Warszawa.
- Pieśń o Dymitrze* (1830), „Pamiętnik Sandomierski”, t. 2, poszyt 7, s. 410–411.
- Posel z Moskwy, który przez Litwę idąc, potkał go szlachcic i pytał o nowiny* (1608), [b.m.w.].
- Roussel W. (1858), *Wiadomość o krwawej a strasznej rzezi w mieście Moskwie i okropny a żalony koniec Dymitra, wielkiego księcia i cara moskiewskiego...*, Poznań.
- Władysławiusz A. (1608), *Pieśń o Dymitrze, caru moskiewskim*, [w:] *Nowiny z Moskwy poslane Jej M[ości] paniej wojewodzinej sędomierskiej*, Kraków.
- [Władysławiusz A.] (1609), *Pieśń o tyraństwie Szujskiego*, [b.m.w.].

Artykuły i opracowania

- Andrusiewicz A. (1990), *Dzieje dymitriad 1602–1614*, t. 1–2, Warszawa.
- Andrusiewicz A. (2013), *Krwawa dekada. Polska interwencja w Rosji 1602–1612. Dyplomacja, samozwańcy, wojna*, Kraków.
- Augustyniak U. (1980), *Informacja i propaganda w Polsce za Zygmunta III*, Warszawa.
- Badecki K. (1925), *Literatura mieszczańska w Polsce XVII wieku. Monografia bibliograficzna*, wstęp A. Brückner, Lwów–Warszawa–Kraków.
- Badecki K. (1948), *Polska fraszka mieszczańska. Minucje sowiżrzalskie. Pierwsze wydanie zbiorowe*, Kraków.
- Budzyńska-Daca A. (2006), *O cudownym rozmnożeniu Dymitrów, czyli retoryka wielkiej mistyfikacji*, „Napis”, nr 12, s. 157–169.
- Chłędowski A.T. (1818), *O początkowych pismach periodycznych w języku polskim*, „Pamiętnik Lwowski”, nr 2, s. 121–133.
- Czerska D. (2004), *Dymitr Samozwaniec*, Wrocław.
- Gałąj-Dempniak R. (2008), *Propaganda wojenna w Rzeczypospolitej w świetle literatury staropolskiej*, Szczecin.
- Grochowski P. (2008), *Staropolska pieśń nowiniarska*, „Pamiętnik Literacki”, t. 99, z. 3, s. 107–123.
- Grochowski P. (2010), *Pieśń nowiniarska w literaturze staropolskiej*, [w:] Grochowski P., *Straszna zbrodnia rodzonej matki. Polskie pieśni nowiniarskie na przełomie XIX i XX wieku*, Toruń, s. 167–208.
- Kuran M. (2012), *Marcin Paszkowski — poeta okolicznościowy i moralista z pierwszej połowy XVII wieku*, Łódź.
- Książek-Bryłowa W. (2011), *Elementy „nowiniarskie” w wierszach Wacława Potockiego*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 4: *Gatunek a komunikacja społeczna*, red. D. Ostaszewska, J. Przyklenk, Katowice, s. 469–476.
- Lankau J. (1960), *Prasa staropolska na tle rozwoju prasy w Europie. 1513–1729*, Kraków.
- Maciejowski W.A. (1852), *Piśmiennictwo polskie od czasów najdawniejszych aż do roku 1830*, t. 2–3, Warszawa.
- Maciszewski J. (1968), *Polska a Moskwa. 1603–1618. Opinie i stanowiska szlachty polskiej*, Warszawa.
- Michałowska T. (1996), *Średniowiecze*, Warszawa.
- Nowak-Dłużewski J. (1971), *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Zygmunt III Waza*, Warszawa.
- Oszczęda A. (2010), *Od Kochanowskiego do Podhoreckiego. Tradycja epicka w poezji dymitriady i w nieznanym poemacie o wojnie moskiewskiej*, [w:] *W kręgu Kaliope. Epika w dawnej literaturze polskiej i jej konteksty*, red. A. Oszczęda, J. Sokolski, Wrocław 2010, s. 51–63.
- Piskorz D. (1956), *Adam Władysławiusz*, „Prace Literackie”, t. 1, s. 9–61.
- Polak W. (2008), *O Kreml i Smoleńszczyznę. Polityka Rzeczypospolitej wobec Moskwy w latach 1607–1612*, Gdańsk.

- Rokicka M. (2006), *Między eposem a pieśnią ludową — o odmianach rymowanych gazet ulotnych*, [w:] *Staropolskie teksty i konteksty. Studia*, t. 6, red. J. Malicki, A. Budzyńska-Daca, s. 110–121.
- Sokolski J. (1998), *Nowiny*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, B. Otwinowska, E. Sarnowska-Temeriusz, Wrocław, s. 591.
- Szczerbicka-Ślęk L. (1967), *Grunwald w dawnej pieśni polskiej*, „Prace Literackie”, t. 9, s. 5–30.
- Szczerbicka-Ślęk L. (1968), *Pieśń historyczna w świadomości XV–XVIII w.*, „Prace Literackie”, t. 10, s. 5–21.
- Ślęk L. (1985), *Pieśń nowiniarska, nowina, „pieśń nowa”*, [w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 2, red. J. Krzyżanowski, Warszawa, s. 167.
- Wimmer J. (1983), *Wiedź 1683. Dzieje kampanii i bitwy*, Warszawa.
- Wisner H. (1991), *Zygmunt III Waza*, Wrocław.
- Wiszniewski M. (1851), *Historia literatury polskiej*, t. 8, Kraków.
- Zawadzki K. (1977), *Gazety ulotne polskie i Polski dotyczące. XVI–XVIII wieku. Bibliografia*, t. 1: 1514–1661, Wrocław.
- Zawadzki K. (1997), *Prasa ulotna za Zygmunta III*, Warszawa.
- Zawadzki K. (2002), *Początki prasy polskiej. Gazety ulotne i seryjne XVI–XVIII wieku*, Warszawa.

Spis ilustracji

- Ryc. 1. Anonim (1608), *Nowiny z Moskwy posłane...*, Kraków, karta tytułowa. Źródło: Cyfrowa Biblioteka Druków Ulotnych Polskich i Polski Dotyczących.
- Ryc. 2. Anonim (1609), *Pieśń o tyraństwie Szujskiego*, [b.m.w.], karta tytułowa. Źródło: Cyfrowa Biblioteka Druków Ulotnych Polskich i Polski Dotyczących.

Between information and propaganda: The Muscovite episode of the news stories

Summary

The article examines an excerpt of history of old Polish news stories. Its main focus is on the ephemeral prints disseminated in 1608–1609. Their origins was tied to an important episode in the course of the Dimitriads, during which the figure known as False Dmitry II appeared in the Muscovite state and achieved a number of victories over the army of the Tsar Vasili Shuisky. Meanwhile in Poland, at Sigismund III Vasa's court, a plan of the future war with Muscovy was being prepared. Numerous political text were published at that time, including poetical agitations “for Dmitry” and “for the war with Muscovy.” They took a form of news stories in verse, a genre well known to its intended audience and, similar to old history songs, valued as a source of reliable knowledge about the past. The characteristics of news stories — their melicity, which contributed to their mass appeal, topicality, which raised interest, reading current events through the lens of divine providence, which was typical for this genre of writing, and finally their use of wonder and uncaniness as narrative devices — made them an efficient tool for forming the nobility's opinions. That transformation of functions of rhymed newspapers from a medium of information to a transmitter of propaganda, taking place in the beginnings of the 17th century, is the context of the analyses conducted in the article.

Keywords: False Dmitry, False Dmitry II, Vasili Shuisky, Adam Władysławiusz, Marcin Paszkowski, news story, occasional poetry, poetry in 17th century, ephemeral newspapers